

# Kinny Zimmer, Bierny420

Wchodzę do studia, siadam tak jak zawsze  
Włączają bit, ja wyjmuję kanapkę  
Podchodzi Łajcior  
Co ty wachasz klej kurwa?  
Ej, chciałem tylko użyć pomadkę (ej)  
Nagle już widzę, wyjmują coś z szafki (ej)  
W nazwie cytryna, a zielone barwy (ej)  
Chcą to zapalić, nie idą na balkon  
Białas robi (whoo)

Pytasz czy jaram? Oczywiście, że nie  
W sumie to tak, ale nie sam  
Jarają za mnie, a ja jaram biernie  
W powietrzu dym, a drzwi są zamknięte  
Dlaczego to wszystko jest takie śmieszne?  
Dlaczego robię się tak bardzo głodny?  
Czy Johny możesz to dać kurwa głośniej?  
Chyba jestem zjarany

Zioło, zioło, zioło, zioło (lalalalalalalala)  
Zioło, zioło, a-tym-tyrym-la-pa-tym-pym (lalalalalalala)  
Zioło, zioło, zioło, zioło, zioło, zioło, a-tym-tyrym-la-pa-tym-pym (lalalalalalalalalalalalalala)

Ziółko, ziółeczko  
Lufka, lufeczka  
Bongo, crushery, jointy no i blanty  
Nie wiem kompletnie już o co z tym chodzi  
A wokół mnie mówi wciąż o tym każdy  
Zmieniam fanki w koleżanki (u)  
Coraz bardziej nielegalny, bo (bo)  
W sobie coraz więcej Marii mam  
Przyjętej biernie  
Kinny zapalisz?  
Nie, nie, nie, nie, nie, nie, tylko nie to (okej)  
Ale i tak jestem skuty (okej)  
Na stopach z betonu buty  
Czuję się bardzo do dupy  
Chyba ją widzę podwójnie  
Każą mi zdejmować ciuchy  
Pytają czy raczę się buszkiem  
Japierdo

Zioło, zioło, zioło, zioło (lalalalalalalala)  
Zioło, zioło, a-tym-tyrym-la-pa-tym-pym (lalalalalalala)  
Zioło, zioło, zioło, zioło, zioło, zioło, a-tym-tyrym-la-pa-tym-pym (lalalalalalalalalalalalalala)